

Cena numeru
150.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 4.800.000.
Odniesienie do domów 200.000
Z przes. poczt.

Miesięcznie 8000.000
za Łodzią egz. 20.000 drożej
Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 18 lutego 1924 r.

TELEGRAMY.

TOW. MAC DONALD IMPERJALISTA.

RZYM 17,2 (PAT) W tutejszych kołach wywołała pewne zaniepokojenie okoliczność, iż w chwili, gdy w Rzymie odbywa się konferencja w sprawie rozciągnięcia układów waszyngtońskich co do rozbrojenia na 1. orzu inne państwa, admiralicja angielska nosi się z zamiarem wzmocnienia angielskiej eskadry śródziemnomorskiej.

„Messagro“, uznając w zupełności prawa Anglii do działania w tym kierunku, uważa jednak, że wspomniana decyzja admiralicji angielskiej może zniweczyć ewentualne postanowienia konferencji rzymskiej, naruszając równowagę morskich sił Francji i Włoch na Morzu Śródziemnym.

Dziennik konkluduje, iż dojście Labour Party do władzy bynajmniej nie przeszkadza Anglii zdążać po linii jej wielkich tradycji imperialistycznych.

NAWET KANCLERZ MARX
DEMONSTRUJE.

BERLIN 17,2 (PAT) Dziś odbyła się w gmachu parlamentu Rzeszy wielka demonstracja na rzecz Palatyatu i zagłębia Ruhry. Demonstracja miała na celu zademonstrować niechęć tych krajów. Obecni byli m. in. kanclerz Marx i kilku ministrów, przedstawiciele prezydium parlamentu, frakcje poselskie oraz posłowie Palatynatu.

Po demonstracji w parlamencie odbyły się manifestacje publiczne na placu Królewskim, gdzie zgromadziły się bardzo liczne tłumy publiczności. Wybrana delegacja przedstawiła przebieg manifestacji prezydentowi Rzeszy, który oświadczył, że rząd Rzeszy poczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby ulżyć losowi gnębionej ludności na terenach okupowanych i przywrócić jej swobodę i spokój.

POLSKA A NARODY DAŁ. WSCHODU

ŁWÓW 17,2 (AW) Przed kilku dniami powstała we Lwowie nowa placówka, pod nazwą: „Polskie Towarzystwo Poznania Dalekiego Wschodu“. Towarzystwo to ma na celu zawarcie bliskich stosunków naukowych, kulturalnych i ekonomicznych z narodami Dalekiego Wschodu, a w szczególności z Japonią, która dawała i daje dowody stałej sympatii dla Polski, przez czynne popieranie żywiołów polskich na Wschodzie.

Kronika telegraficzna.

(kt) Kanclerz Rzeszy wydał odezwe do ludności Palatynatu, nazywając żądania Niemiec pokojowymi i sprawiedliwymi. Niemcy domagają się powstania stosunków, zgodnych z konstytucją, i niezagrażających pokojowi międzynarodowemu. Rząd solidaryzuje się z projektowanymi na dzień 17 bm. obchodami i składkami na rzecz Palatynatu.

(kt) Partja socialistyczna francuska, t. zw. dyssydenci, grupując się pod przewodnictwem admirała Jauresa, brata zabitego lidera socialistycznego, wystosowała do Mac Donalda depesze gratulacyjne.

Dymisja ministra wojny.

WARSZAWA 17,2 (AW) General Sosnkowski podał się w dniu dzisiejszym do dymisji. Zastąpił go gen. Sikorski.

Pismo odręczne Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA 17,2 (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do p. prezesa Rady Ministrów pismo nast. treści: „Do p. Władysława Grabskiego, Prezesa Rady Ministrów w Warszawie.

Przychylając się do wniosku Pańskiego, zwalniam generała dywizji, Kazimierza Sosnkowskiego z urzędu ministra spraw wojskowych i równocześnie mianuję generalnego inspektora piechoty, generała dywizji Władysława Sikorskiego, ministrem spraw wojsk.

Warszawa, dnia 17 lutego 1924 r.“
podpisano: (—) Wojciechowski, Prezydent Rzeczypospolitej.

(—) Grabski, prezes Rady Ministrów.
Równocześnie Pan Prezydent Rzplitej wystosował następujące dwa pisma:

„Do Pana generała dywizji, Kazimierza Sosnkowskiego, ministra spraw wojsko-

wych, w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionego mi podania o dymisję, zwalniam Pana z urzędu ministra spraw wojskowych.

Warszawa, 17 lutego 1924 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Stanisław Wojciechowski.

Prezes Rady Ministrów: (—) Władysław Grabski.

„Do Pana generała dywizji, Władysława Sikorskiego, generalnego inspektora piechoty, w Warszawie.

Mianuję Pana ministrem spraw wojsk.
Warszawa, dnia 17 lutego 1924 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Stanisław Wojciechowski.

Prezes Rady Ministrów: (—) Władysław Grabski.

Zamknięcie konferencji bałtyckiej.

WARSZAWA 17,2 (AW) Dziś od godziny 10 i pół do 12 i pół rano obradowała komisja polityczna, następnie od 1 i pół komisja ekonomiczna, poczem minister Zamowski podejmował ministrów i ich asystentów, na którym był także obecny premier Grabski, prezes komisji spraw zagranicznych, Dębski, byli ministrowie spraw zagranicznych Dmowski, Seyda, prezes komisji likwidacyjnej Karśnicki, następnie posłowie nasi w państwach bałtyckich, lotewski —

Przedziecki, estoński — Andrycz, fiński — Natansohn.

O godzinie 3 i pół obrady komisji edukacyjnej, poczem ekonomicznej, aż do godziny 7. Po krótkiej przerwie zebrało się plenum konferencji, gdzie nastąpiło oficjalne zakończenie i zamknięcie konferencji. O godz. 8 wiecz. w reśursie kupieckiej przyjezdni ministrowie podejmowali obiadem naszych delegatów.

Kretactwa niemieckie wychodzą na jaw.

Dlaczego Niemcy nie mogą płacić odszkodowań.

BERLIN 17,2 (AW) Koła polityczne niemieckie okazały wielkie zaniepokojenie z powodu raportu komisji rzeczoznawców o gospodarce wewnętrznej Niemiec. Aczkolwiek koła oficjalne zachowują wobec raportu rezerwę, jest jednak rzeczą pewną, że opinia rzeczoznawców wypadnie dla Niemiec niekorzystnie. Raport określa przede wszystkim, że cały ciężar podatków spoczywa na warstwach najbiedniejszych, które płaca 0,9 podatku państwowych. Tymczasem wielki przemysł, a zwłaszcza przemysł metalurgiczny, ponosi stosunkowo bardzo małe ciężary na rzecz państwa.

Drugim faktem, na który zwrócili uwagę rzeczoznawcy,

są niezmiernie wysokie wydatki na wojsko.

Wydatki na cele wojskowe zajmują znacz-

na część budżetu niemieckiego i w przeliczeniu na dolary, przekraczają nawet stosunkowo

— budżet wojskowy Francji

W związku z tem w kołach politycznych rozważane jest zagadnienie, czy nie należałoby wysunąć na posiedzeniu rady Ligi Narodów, mającym się odbyć w dniu 10 marca rb., postulatu o roztoczenie nad Niemcami kontroli wojskowej.

SPRAWA NIEMIECKIEGO BANKU EMISYJNEGO.

PARYŻ 17,2 (PAT) Pierwszy komitet rzeczoznawców wysłucha na jutrzejszym posiedzeniu prezydenta banku Rzeszy, Schachta, który referować będzie sprawę projektu banku emisyjnego.

(kt) Prokuratura w Berlinie wytoczyła proces o zdradę stanu dziennikom „Frankfurter Zeitung“, „Vorwärts“ i „Welt am

Montag“, które podczas wypadków w Saksonii zarzucały reichswehrze, że utrzymuje łączność z tajnymi organizacjami wojskowymi.

Strachy na Lachy.

Od dawna, od pokoju Ryskiego, utrwalilo się w pojęciu społeczeństwa przekonanie, że armja bolszewicka przedstawia cyfrę, z którą bądź co bądź, trzeba się poważnie liczyć, a Bronstein - Trocki snuje ciągle plany nowej wojny. Z kół wojskowych i innych przekazywały raz po raz wiadomości w tym duchu, a że Trocki umiał okolicznościowo prawie nie gorzej jak kiedyś Wilhelm Drugi przekrzykiwać szablą i przez swe kanały prasowe rozsiewać wieści złowrogie, więc bluff brano za prawdę i do dziś armja czerwonego cara wydaje się czemś dość groźnem.

Zgoła inaczej mówiła o niej zwykle doskonała, z najlepszych źródeł informowana prasa angielska. Swego czasu Times opowiadał o wysiłkach Trockiego w celu stworzenia eskadr napowietrznych. Sprowadzano motory i instruktorów z Niemiec, kosztowało to wiele pieniędzy i zachodów, lecz wynikiem tego było zupełne fiasco. Co się tyczy armji w roku zeszłym, przedsięwzięto jej zmniejszenie, zrazu do 700.000 a w końcu roku zmniejszyć się ona miała do pół miliona.

Bardzo ciekawych i godnych uwagi relacji dostarczył obecnie o armji bolszewickiej londyński „Daily Mail” Anglik, który spędził w Rosji lat 20 i poznał stosunki tamtejsze na wylot. Zapewnia on, że Trocki albo zupełnie nie myśli o żadnej wojnie i nie mógłby wcale myśleć o niej, gdyż armja jego, lubo jest w niej wielu oficerów żydów, jest przesączona niechęcią i nienawiścią do bolszewizmu. Z wyjątkiem garnizonów w Moskwie i Piotrogradzie, na ogół dobrze odzianych i karmionych, wojsko przedstawia się lichem i polegać na niem nie można wcale. Gdy zwolano rezerwistów na ćwiczenia, bardzo wielu nie stawilo się pod chorągwią. Tych zaś, co się stawili trzeba było przynęcać i gaskać. Pozwolono im przeto nocować w mieście. Nie taili się oni bynajmniej ze swym anti bolszewizmem; były wypadki że rezerwiści mówili oficerom wręcz, „iż gdyby Trocki — jak naówczas gloszono — miał wysłać ich w interesie Niemiec na wojnę, byłoby to dla nich pożądaną sposobnością do obalenia znenawidzonych rządów komunistycznych. Jest ogólne przekonanie, że opuściliby oni szeregi przed bitwą, a wojna byłaby tylko dla nich pożądaną, o tyle, że stałaby się hasłem do kontrrewolucji.

Z taką armją oczywiście Trocki nie mógłby nic przedsięwziąć. Dlatego nawet w razie — upewnia nas ten Anglik — gdyby Polska lub Rumunja zajęła wobec Rosji wyzywającą postawę, nie przyszedłoby do wojny. Trocki nie odważyłby się na taki krok wobec takiego stanu umysłów w wojsku, które tak jak ludność w Rosji marzy tylko o tem, aby jakkolwiek armja nieprzyjacielska przybyła do Moskwy, co byłoby bodźcem do powstania przeciwko ciemierzom. A władza Czeka nie sięga w głąb umysłów; nikt nie może nakazać myśleć tłumom kategorjami żydowsko komunistycznymi.

Tłumy te są wielce rozgoryczone. Wiadzą, że rząd sowiecki, który obiecywał im, obojętnie patrzy na biedę i bezrobocie, a miliony wwrzuca na bezowocną propagandę

Anglicy o sanacji finansów polskich.

LONDYN 17,2 (PAT) Omawiając raport komandora Hiltona Younga, złożony rządowi polskiemu, „Times” w artykule wstępnym zaznacza, że wobec faktu, iż reformy wprowadzone przez rząd polski były po części spowodowane radami Hiltona Younga, należy się spodziewać, że Anglia będzie śledziła z wielkimi zainteresowaniem i sympatią dalsze prace rządu polskiego w dziedzinie sa-

nacji finansowej. „Observer” zauważa, że Hilton Young dowiódł, iż zagadnienia finansowe, nawet te, które są uważane, jak finansowy problemat Polski, mogą być rozwiązane, o ile są pojęte właściwym sposobem. W wypadkach tego rodzaju konkluduje dziennik, zaufanie i wiara w powodzenie są połową wygranej.

Benesz ma twardy orzech do zgryzienia.

Czy Czechosłowacja uzna Sowiety?

PARYŻ 17,2 (PAT) „Prager Presse” nie zgadza się z uwagami Litwinowa w sprawie stosunków rosyjsko-czechosłowackich przedstawionych w wywiadzie z reprezentantami prasy zagranicznej w Moskwie.

Dziennik zaznacza, że Czechosłowacja pragnie nawiązać dobre stosunki z sowietami i nie ma zasadniczych powodów sprzeciwiać się uznaniu Rosji sowieckiej de iure.

Dziennik uważa, że wznowienie normalnych stosunków z Rosją stanowić może poważny czynnik pacyfikacyjny. Niemniej jednak Czechosłowacja nie mogłaby się zgodzić na jakikolwiek przymus ze strony Rosji.

„Prager Tageblatt” przeprowadził ankietę w sprawie uznania Rosji de iure. Z ankiety tej wynika, że niemieccy politycy w Czechosłowacji są za uznaniem, podczas, gdy Krauszmarz trwa nadal przy swym zasadniczym stanowisku.

Bawiarzy w Pradze Kiereński jest zda-

zagranicą. Tak np. w Bułgarii wydano na agitację podobno aż 20 milion. f. szterlingów a rezultatem pozytywnym było to tylko, że wyrzucono z Bułgarii 200 agitatorów mosk.

Zresztą masy utożsamiają bolszewizm z judaizmem a od pewnego czasu więcej tam wiatr antysemityzmu coraz silniej, przejawiając się w doraźnych, lokalnych pogromach żydów na Ukrainie i w wychodźstwie zamożniejszych kupców izraelskich. Prąd antyżydowski podsyca propaganda przeciwbolszewicka z ramienia monarchistów, którzy ostrze swe zwrócili w pierwszym rzędzie przeciwko istotnym panom sytuacji, żydom, z Zinowiewym i Kamieniewym. Taki sam nastrój panuje z natury rzeczy w szeregiach i nawet w specjalnych gwardjach grasuje silny antysemityzm.

Zrozumiałą jest rzeczą, że w tych warunkach żydowski minister wojny nie może myśleć w żadnym razie o wojennej imprezie jakiegokolwiek. A, jeśli tak, zachodzi pytanie, czy dla polskiego ministerjum Spraw zagranicznych nie wybiła godzina stosowna do podjęcia energicznego sprawy Kłajpedy zarówno jak sprawy tak ciężko materjalnie i na polu oświaty, krzywdzonych polaków w Kowieńszczyźnie. Długo już czekają oni o pomoc ze strony Warszawy! A co się tyczy Kłajpedy, gdzie rząd kowieński zachęcony powodzeniem występuje zuchwale, można być pewnym, że rząd ten nie dopuści w praktyce do tego, aby Polska korzystała z przysługujących jej praw w porcie kłajpedzkim i na Niemnie, jeśli na terenie międzynarodowym nie naciągniemy mocnych strun, a postulatów naszych nie poprzemy energiczną postawą. Czas aby Polska uczyniła tam krok w interesie Polaków na Litwie oraz dla wzmocnienia swego stanowiska mocarstwowego.

Maciej Wierzbicki.

SOWIETY NIEZADOWOLWONE Z BENESZA.

MOSKWA 17,2 (PAT) Prasa sowiecka podaje wiadomość o przybyciu do Pragi kilku przywódców rosyjskich socjal. ewolucjonistów.

Według tychże wiadomości, Kiereński miał oświadczyć, iż socjal. rewolucjoniści obrabowali Pragę za teren swej działalności politycznej. Z tego powodu pisma sowieckie atakują ostro rząd czechosłowacki, zaznaczając, że chwili, kiedy wszystkie kraje europejskie patrolują sprawę uznania de iure Rosji sowieckiej, rząd czechosłowacki popiera w swej polityce działalność nieprzyjaciół republik sow.

Republika żydowska na Krymie.

Żydowski „Nasz Przegląd” pisze:

W związku z odrzuceniem projektu sprawie republiki białorusko-żydowskiej „Jewsekcja” czyni obecnie usilne starania o tworzenie republiki żydowskiej na Krymie. Zależy jej bowiem na tem, aby żydzi byli prezentowani we „Wciku” który obejmie wszystkie narodowości posiadające własne terytorjum w granicach Rosji.

Projekt republiki żydowskiej na Białorusi upadł wskutek sprzeciwu ze strony miejscowej sekcji komunistycznej. Nowy projekt przewiduje republikę żydowską na terytorjum graniczącym z morzem czarnym, a ciągnącym się od Kaukazu do Rumunji. Mieszka tam wiele żydowskich kolonii rolniczych. W ten sposób chce „Jewsekcja” odciągnąć masy żydowskie od emigracji do Palestyny i przyciągnąć kapitał żydowski do Rosji. Wątpliwe jest, czy projekt ten przejdzie we „Wciku” gdyż tatarzy krymscy sprzeciwiają mu się. Jedną z kompensat przewidują, aby połowa żydowsko-amerykańskich kapitałów, która tam napłylnie została oddana na rzecz lokalnego gospodarstwa nieżydowskiego.

MILIONÓWKA.

2.628.703.

W wczorajszym ciągnięciu milionów wylosowano nr. 2.628.703 sprzedany w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Białymostku.

Z ostatniej chwili.

STRAJK W ANGLJI ROZSZERZA SIĘ.

LONDYN 17,2 (PAT) Robotnicy portowi w Liverpool, Plymouth, Southampton, Bristol Glasgow w południowej Walji i w innych portach strajkują. Porty przeladowane są towarami.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek, Symeona B. M.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielińska 65)

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Dwie sieroty”

Filharmonja (Dzielna 20)

Odczyt. Starża Dzierżalecki — „Atlantyda”

„Luna” (Przejazd 1)

„Córka zabójcy”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Dwie dziewczynki Paryża”

„Ocean” (Przejazd 2)

„Ostatni występ lloskoczki”

„Grand-Kino” (Piotrkowska 72)

Narzędzona z Australji”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Raskolnikow”

Wiadomości bieżące

— Ceny na tytonie nie zmienione.

Cennik na wyroby tytoniowe tak państwowych jak i prywatnych fabryk na okres czasu od dnia jutrzejszego do dnia 24 bm. pozostają niezmienione tj. ten sam, który opiewał na okres czasu od dnia 11 do 17 bm. włącznie. (bip)

— Wybory do kasy chorych.

Zgodnie z ustawą o wyborach do kasy chorych w dniu dzisiejszym zostają otwarte lokale biur reklamujących i do dnia 26 włącznie ubezpieczeni mogą sprawdzać listy od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór. (bip)

— Nowa linja tramwajowa.

W myśl wniosku delegacji Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich, Magistrat zatwierdził projekt techniczny budowy nowej linii tramwajowej, która biegnąć będzie ulicą Brzezińska. Do projektu wprowadzone zostały następujące zastrzeżenia: 1) budowa przystanku pomiędzy ulicami Oblegorska i Słowackiego; 2) budowa krytych pomieszczeń dla oczekującej publiczności na Placu Kościelnym i przy końcu linii; 3) toru obłożone być mają obwódka z granitowego kamienia kostkowego, przestrzeń zaś pomiędzy obwódkami — brukiem, jak na pozostałych częściach jezdni.

Budowa nowej linii, przy której będzie mogła znaleźć zajęcie znaczna ilość bezrobotnych, rozpoczęta zostanie wczesną wiosną.

— Przed strajkiem dozorców.

Wczoraj w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się ogólne zebranie dozorców domowych, na którym prezes związku p. Rokita złożył sprawozdanie z pobytu delegacji dozorców w Warszawie. Mówca wskazał, iż po konferencji przedstawicieli dozorców z posłem Żufawskim na czele z ministrem Simonem w ministerstwie pracy, dozorczy stracili nadzieję osiągnięcia od władz interwencji, aby zmusić właścicieli nieruchomości do podporządkowania się uchwałom nadzwyczajnej komisji rozjemczej, należy się zastanowić i poważnie zdecydować stanowisko.

Poszczególne mówcy domagali się przystąpienia do bezrobocia, aby zmusić właścicieli nieruchomości do wypłacenia dozorcóm należnych im plac.

Wreszcie po dłuższej i burzliwej dyskusji postanowiono w dniu dzisiejszym przeprowadzić usilną agitację, wieczorem zwołać ogólne zebranie dozorców, oraz proklam. strajk.

— Baczność pijacy i paskarze!

W związku z przeprowadzoną waloryzacją wszelkich opłat i podatków, przeliczone również na złote wszystkie kary administracyjne i tak za przekroczenie ustawy o lichwie do 10 tys. złotych, za pijactwo do 200 złotych, za wielokrotne opilstwo do 1000 złotych, dla dorożek 20 złotych, przekroczenia w związku z niestosowaniem się do ustawy sanitarnej kary wynoszą do 40 złotych.

Niezależnie od kar pieniężnych, jako obostrzenie, stosowany jest również areszt do 3-ech dni, włącznie. (bip)

Zamach samobójczy żołnierza.

Dezerter podrzyna sobie gardło.

Onegdaj o 2-ej po południu ze szpitala wojskowego odesłano do dowództwa miasta dezertera Rainholda Durdala, dając mu jako eskortę szeregowca oddziału sanitarnego Stanisława Owczarka.

W drodze aresztant zaproponował Owczarkowi, iż chce wstąpić do domu swego przy ul. Aleksandrowskiej 99 w celu ogolenia się. Nieuswiadomiony Owczarek zgodził się na te propozycje i udano się do mieszkania Durdala, ku niezmierniej uciechu jego rodziny.

Durdal rzeczywiście po odpoczynku ogolił się i obmył się, lecz nagle sięgnął znów po brzytwę i silnym cięciem poderżnął sobie gardło, powodując znaczny wytrysk krwi.

Popłoch powstał w mieszkaniu i w całym domu, a eskortujący samobójcę Owczarek

pobiegł do bliskiego komisariatu policji, gdzie opowiedział o wypadku.

W komisariacie odebrano Owczarkowi karabin i naboje i osadzono go w areszcie, a do mieszkania samobójcy wysłano policję, za wiadomości o wypadku żandarmerji.

Policja zastała Durdala, broczącego krwią, spisała o zajściu protokół, a w międzyczasie przybyło pogotowie, które udzieliwszy samobójcy pierwszej pomocy, odwiozło go do szpitala wojskowego.

Zawezwana żandarmerja odprowadziła aresztowanego szeregowca Owczarka do dowództwa miasta i stanął on przed sądem wojakowym za uchybienie przepisom o służbie wartowniczej. (bip)

Zjazd płatników podatku majątkowego.

W dniu onegdajszym w sali rady miejskiej odbył się łączny zjazd płatników podatku majątkowego powiatu łódzkiego.

Zebranie zagałę z dłuższem przemówieniem zastępcy starosty łódzkiego p. Dukwicz, który poddawszy analizie etapy budowy Państwa Polskiego, podkreślił, że jedynie skarbu pozostał obecnie do uregulowania, sanacji skarbu wymagają, nie tylko wewnętrzne stosunki państwa, lecz i zewnętrzne, wskazując na czynione w tym kierunku próby kilka-krotnie p. Dukwicz rozwinął program ministra Grabskiego, ieszcze z przed roku, do którego obecnie za zgodą wszystkich stronnictw sejmowych, wrócił i my i znajdujemy się na pół drogi do sanacji.

Zakończył przemówienie swe p. Dukwicz z wezwaniem do zebranych, aby nie ograniczyli się tylko do rzetelnego płacenia podatku, lecz by wpłynęli na innych obywateli, aby spełnili swój obowiązek.

Delegat izby skarbowej p. Wahl udzielił

lił zebranym informacji, odpowiadając na zadane mu pytania, wskazał, iż w terminie 25 lutego i 23 marca są już ostateczne i podkreślił znaczne ułatwienie, jakie uczynił rząd ziemski, aby wyznaczone raty jaknajrychlej mogły wpłynąć do skarbu przez szybkie załatwienie formalności, związanych ze sprzedażą nieruchomości.

Okazało się jednak, iż tylko nieliczni procent większych posiadaczy będzie zmuszony sprzedać część realności na zapłacenie raty podatku majątkowego, lwia część spłaca z zapasów ziemiopłodów, lub też inwentarza żywego. Jednomyslnie uchwalono wykonać lojalnie na każdym ciążący dług obywatelski.

Zakończył zebranie starosta Remiszewski pięknym przemówieniem, przebiegającym historję Polski od chwili jej upadku do zmartwychwstania, wskazując że obecnie chwila jest bardzo ważna, aczkolwiek nie groźna i w końcu wezwał wszystkich do wypełnienia obowiązku względem Rzeczypospolitej. (bip)

— Przed rozpoczęciem robót brukarskich.

W celu ustalenia nowych cenników, jakie będą obowiązywały podczas rozpoczęcia robót sezonowych i uzgodnienia rozbieżności odbył się w śróde wieczorem w sali Domu Ludowego wspólna konferencja między pracownikami brukarskimi, a przedsiębiorcami.

Konferencja ma również na celu omówienie sposobu założenia kooperatywy robotniczej, której zadaniem byłoby zaopatrywanie robotników i ich rodzin w odpowiednie artykuły pierwszej potrzeby. (bip)

— Tańce zakopiańskie górali w Filharmonji.

Dnia 22 lutego o godz. 8 wiecz. wsali Filharmonji wystąpi grupa zakopiańskich górali tancerzy i tancerek przy akompaniamencie orkiestry góralskiej. Grupa ta pod kierunkiem p. Heleny Rójk-Rytardowej podnosząca sztukę ludową polskich Tatr do wysokiego poziomu artystyczności zaprezentuje nam niesłychanie ciekawe kreacje tańców zbójnickich, sabałowej muzyki i piosenek góralskich. Śmiemy mniemać, że jest to jeden z tych egzotyzmów, który niebawem wszczepi się do sztuki światowej, jako najciekawszy ornament współczesności. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Nie było czem się chwalić.

W tych dniach pojawiła się obszerniejsza wzmianka, widocznie inspirowana przez Magistrat, o oświetleniu Parku Sienkiewicza lampkami elektrycznymi.

A artykułiku tym mówi się o tem jak to p. ławnik Bednarczyk urządził w parku Poniatowskiego tor saneczkowy, jak na tym przedsiębiorstwie zarobił 5 miliardów, jak wystał do Magistratu o urządzenie w parku oświetlenia elektrycznego i pomimo poważnej opozycji w samym Magistracie przeprowadził

odnośną uchwałę, przyczem roboty powierzone

panu Leizerowiczowi

Żeąd plynie wniosek oczywisty, — cieszyć się ludzie, że za darmo bedziecie mieć oświetlenie parku Sienkiewicza! Gdy się jednak tej sprawie bliżej przyjrzymy, to nie przedstawia się ona tak wspaniale, jak na pierwszy rzut oka wygląda.

Jak wiadomo, na tor saneczkowy chodzą prawie wyłącznie chrześcijanie, ponieważ „nasi” nie lubią karku skrecać, na tym nie można zarobić a tembardziej za taką imprezę płacić nie chcą. Łatwo się o tym przekonać, dość pójść którego wieczoru na tor saneczkowy.

A zatem Magistrat 5 miliardów zebranych od chrześcijan przeniósł do kieszeni „biednego” żydka. I wychodzi w dodatku dosyć komiczna sytuacja... Z całej tej operacji jest zadowolony i antysemitcko-empiryczny Magistrat i „nasze” biedne żydki...

Gdy jeszcze zwrócimy uwagę, że w dziale elektrotechniki nie tylko chrześcijańskie ale specjalnie polskie interesy grubo przeważają nad żydowskimi i ilościowo, a tymbar dziej sumiennością wykonania, że dział ten jest nadzwyczaj trudnym do skontrolowania, to przyjdzie do przekonania, że uchwała Magistratu oddania tej roboty żydowi — na pochwałę nie zasługuje. A już napewno „goje” nie będą z tego zadowoleni!

Ze świata.

CZY ELEKTRYCZNOŚĆ ZABIJA?

§ Profesor Jellinek, dyrektor Instytutu Patologicznego w Wiedniu oświadczył, że egzekucja za pomocą elektryczności nie zabija, lecz spowoduje jedynie stan kataplezyjny, po którym ofiara budzi się po pewnym czasie. Pogląd dr. Jellinka spotkał się ze sprzeciwem ze strony drugiego uczonego dr. Bergoniego, profesora fakultetu medycznego w Bordeaux.

Zdaniem jego stan katalityczny jest możliwy przy prądach elektrycznych o słabszym napięciu. Zdarzało się w Ameryce, że skazaniec po porażeniu go prądem elektrycznym nie umierał bezzwłocznie, lecz powodem tego było stosowanie z początku zbyt słabego prądu.

Dzisiaj jednak no, nieszczęśliwe wypadki porażenia prądem elektrycznym o dużym napięciu jakie czasem się zdarzają w wielkich zakładach przy wyświeśleniu są prawie zawsze śmiertelne. Co się z tym łączy egzekucji zapomocą elektryczności to obecnie używa ją w Ameryce do tego celu prądu o napięciu 10.000 voltów. Siła tego prądu absolutnie wystarcza aby zabić człowieka.

TAK JAKBY W POLSCE

§ Pewien ziemianin z okolicy Mirzcourt w sierpniu 1910 roku bawiąc w miejscowości kuracyjnej Bains-le-Bains napisał list do żony z zapytaniem o jej zdrowie i prośbą o przysłanie nary kurczą. Prośba nie mogła być uskuteczniiona z powodu, że list, zaadresowany do Aneville, wsi, oddalonej od sanatorium o 70 kilometrów, nadszedł z „pewnym” opóźnieniem, mianowicie w ostatnich dniach stycznia r. b. Pocztm strze obu urzędów pocztowych nie umieli wyjaśnić, jakim sposobem list na tak krótkiej przestrzeni mógł się spóźnić o 11 lat i 6 miesięcy. Przesłanka, która drogę odbyła w połowie koleją i furgonem jako curiosum została przesłana do dyrekcji poczt w Paryżu dla wystawienia w dziale osobliwości.

AFERA CMENTARNA W PARYŻU

§ Pismo „Comodia” pod nagłówkiem „Z tajemnic Paryża” zapytuje, czy prawdą jest, iż trumna Artura Meyersa, redaktora klerikalnego i rojalistycznego „Gauloisa” przeniesiono w czasie mglistej nocy przy blasku pochodni z katolickiego cmentarza na żydowski, gdzie spoczywają członkowie jego rodziny. „Comodia” twierdzi, że stało się to na podstawie listu Artura Meyersa, w którym zmarły redaktor wyraził życzenia, aby go pochowano w grobowcu rodzinnym.

To przeniesienie zwłok jest niemożliwe ze względu na to, że Meyers przyjął religię katolicką.

ZGON ORYGINAŁA

§ W Viverois, we Francji, zmarł Hector Granet, uczony oryginał, o którym przed kilkunastu laty pisała szeroko brasa francuska. Sensację wzbudził on tem, że prawie przez pół wieku przechowywał ciało swego ojca w naczyniu, napełnionem alkoholem. Od dawna też przygotowywał naczynie podobne dla zwłok swoich, nie wiadomo jednak, czy tym razem władze udzieliły pozwolenia na wykonanie życzenia zmarłego. Hector Granet był notariuszem i kancelarją, którą

prowadził, pozostawiała w rękach członków jego rodziny w prostej linii od XVII-go wieku.

UŚMIECH ZANIKA

§ Pewien amerykański uczony obserwuje od szeregu lat z okna swojego gabinetu twarz przechodniów i dzieli je według kilku kategorii na smutne, obojętne uśmiechnięte i roześmiane. Zestawienia jego wykazują, że oblicza roześmiane stają się coraz rzadsze. W r. 1921-ym było ich przeciętnie sześć na sto, w 1925 procent ten spadł do 2,25. Podobnie zanika i uśmiech. Procent twarzy uśmiechniętych, który w r. 1921-ym wynosił 13,5, w roku ubiegłym obniżył się do 9,75 na sto. Statystyka bardzo ciekawa, ujawnia bowiem cyfrowo zamieranie wesołości i radości życia, które obecnie przejawia się na każdym kroku.

NADUŻYCIA ODKRYĆ I WYNAŁAZKÓW

§ Uczony angielski, sir Ryszard Gregory, oświadczył w mowie, wygłoszonej w Londynie dnia 3 b. m., że skutkiem odkryć i wynalazków, na których prognozu stoismy, może być zupełne zniszczenie ludzkości.

Wszystkie dary — mówi — które ofiaruje nam wiedza mogą być użyte na zło lub dobro, to też od mężów stanu zależy uregulowanie ich tak, aby budowały, zamiast niszczyć.

W przeciagu ostatniego pięćdziesięciolecia dokonano więcej odkryć naukowych i zastosowań tych odkryć, niż w ciągu całych poprzednich dzieł ludzkości. „Znajdujemy się na progu odkryć, które rozprętają takie siły i dadzą nam taką moc, o jakich czło wiek nie miał dotychczas pojęcia”.

Już dawniej pisarz angielski, John Galsworthy, poruszył myśl potrzeby międzynarodowego porozumienia, co do stosowania wielkich odkryć naukowych w obawie, że mogą one doprowadzić do zniszczenia świata.

Myśl Galsworthy'ego omawiana jest żywo przez angielski świat naukowy.

CIEŁĘCINA ZAMIAST KOCHANKI

§ Marynarz floty handlowej, Jean Marie Baugeard, oddawał podejrzewał swoją piękną Józefinę o zranienie mu wiary małżeńskie. Po powrocie z każdej podróży robił nieszczęśliwej sceny zazdrości, wściekły, że nie może złapać jej na gorącym uczynku. Przed paru tygodniami, pracując w ogrodzie, poczuł pod motyką coś twardego; odrzucił ziemię; oczom jego ukazał się podejrzanym kształtów pakietek, owinięty w ceratę. Baugeard natychmiast pobiegł do sądu śledczego, oskarżając żonę o zabicie kochanki i pochowanie go w ogrodzie. Władze zarządziły ekshumację zwłok, które okazały się — zwłokami ciełeciny. Pani Józefina wyznała, że ciełecina to było jej

ulubieńcem i gdy zdechła, pochowała je w ogrodzie. Zazdrosny mąż jest obecnie pośmiewiskiem całej gminy — twierdzi jednak z oporem, że podczas jego pobytu u sędzicy (żonie kazał iść ze sobą) zaufana posługaczka zamiast zwłok kochanka podrzuciła ciełecę.

FRANCJA WCIAŻ SIĘ WYLUDNIA

§ W zestawieniu z rokiem 1921, ilość nowonarodzonych dzieci we Francji zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1920. W Paryżu Bordeaux, Havre, Nantes, Tuluzie daje się to dotkliwie odczuwać (ogólny spadek wynosił w zestawieniu z rokiem dwudziestym pierwszym 8 435, z rokiem zaś dwudziestym drugim — 1 651), natomiast w Marsylii Lille i Strasburgu stosunki poprawiły się nieco.

NAJWIĘKSZE ZBIORNIKI NAFTY

§ Rząd holenderski przystąpił do budowy olbrzymich zbiorników nafty na wyspie Curacao (Antyle). Będą one składały się z dwanaście cystern, pojemności 15.000 metrów sześciennych każdy. Płyty metalowe, które mają być użyte do tej konstrukcji, są grubości 25 mm. i ważą po półtonnej tonny. Podnoszą się dźwignia, wysokości 18 metrów.

DONIOSŁY WYNAŁAZEK

§ Pisma włoskie donoszą o wynalazku profesora Guglielmotti. Wynalazek ten pozwala statkom pod wodą wysłać światło na odległość 500 m., w głąbokości 80 metrów.

MADRA OBRONA

§ Na wsi w okolicy Tun'su, pewien stary Beduin z siwą brodą, 70-letni, miał krowę, która obaczywszy nowego raz i dno kopę siana na łące zbliżyła się do niego i pożywała się spokojnie przez godzinę. Właściciel sił na, rozgniewany, zaskarżył stariego Beduina do sądu pod zarzutem naruszenia cudzej własności i żądał 500 franków odszkodowania za zjedzone w ciągu godziny siano.

Beduin wysłuchał tego spokojnie, ale gdy sędzia zaczął go pytać o stan cywiny i wiek, oświadczył:

— Mam lat 15!

Wszyscy zdumieni. Ale starzec upierał się, a gdy zauważono, że niemożliwe, żeby ktokolwiek w to uwierzył, powiedział:

— Również trudno jest uwierzyć, żeby starzec w moim wieku miał lat 15 jak przypuścić, żeby krowa przez godzinę mogła zjeść siano za 500 franków!

Ta uwaga zrobiła kolosalne wrażenie i starzec został uwolniony.

Pomidory,

Szprotki,

Sardynki,

Herbatę,

Wanilję,

Marmoladę,

Cukierki,

Czekoladę,

Herbatniki i

Towary kolonialne

pierwszorzędných firm po cenach fabrycznych
sprzedaje wyłącznie sklepom i kooperatywom
miejscowym i zamiejscowym.

A. H. Leszczyński

Łódź, Zgierska Nr 1.

381-10

Gilzy „SKAŁA”

Poleca chrześcijańska wytwórnia gilz.

Palacze i proszę żądać wszędzie tylko „SKAŁA” a nie żydowskie

Aleje Kościuszki 41, w podwórzu,

Antoni Piwowarski.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.
Gabinet Roentgena i światłolecz
Plotkowska 144 r. 6, I. War
pielicka 2. Godz. przyjęć od
9-2, 16-8, dla pań 5-6
236b-4

Dr. Maria 268-1

Józefów - Lewinsonowa
Cegielniana 6.

Chor. weneryczne i skórne (ko-
biat i dzieci). Godz. przyjęć, od
11-5 pp. i od 6-8 w., w
niedziele i święta od 11-12.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A. A. K kupie meble, dywany
szyny do szycia, Plac naj-
lepiej. Łaznik Benedykta 28 m.
13. 481-13

AI AI N raty bogaty wybór
wszelkiego rodzaju
manufaktury: franki, trykotina,
biały towar. Najdogodniejsze
warunki, najtańsze. Leon Ru-
baszkin Kilńskiego 44 690-10

AI OBRACZKI słabne, pierś
cionki, kol-
czyki, zegarki z gwa-
rancją. Ceny niższe, Jan Pla-
cek Brzezińska 10 691-5

Sprzedam budkę węglem i
drzewem do tego, ależ staj-
nia. Wiadomość i
Miedziana Nr. 9 673-2

Domik marowany z ogródkiem
zaraz do sprzedania. Włodz-
mierska 43 681-2

Różne:

Uczeń Konserwatorji m. Peters-
barskiego udziela lekcji ory-
skrzypcowej. Oferty sub „Mu-
zyk” do Rozwoju. 637-6

Ogrodnik wykwalifikowany po-
szukuje posady, posiada dwu-
dziesięcioletnią praktykę w więk-
szych ogrodach, zna i rolnic-
two. Oferty do administracji
Rozwoja dla „Zdolnego”. 638-5

Plany, kosztorysy, budowlę wy-
konuje biuro „Kotłownia”
Piotrkowska 105 m. 25. 657-2

SZWACZKI do szycia białe
znaj u siebie mu-
ga się zgłaszać do powstającej
fabryki białej robotniczej
Piotrkowska 189 m. 1, wieczor-
em 7-9 661-3

Rutynowany nauczyciel udziela
lekcji w zakresie ośmiu klas
Przysparza do egzaminów dla
eksternów 6 Sierpnia, 14. pra-
nia. 693-5

Land, karety, powozy, sanie
wraz z koniami do wynajęcia
Cegielniana 62. 683-4

Kucharka — służąca potrzebna
na wieś. Świadectwa, poście-
wymagane. Dowiedzieć się pra-
nia Wnę. Sobocińskiej, róg
Pomorskiej i Kilńskiego. 694-5

Potrzebny 1-2 pokoje. Oferty
do administracji sub „K. K.”
685-2

Lokal dość obszerny na sto-
larnię, ślusarnię lub magazyn
do wynajęcia Gdńska 148, u
właściciela. 686-5

Zgubione dokumenty

Słoczyński Józef zgubił legity-
mację od dowodu osobistego
go wydaną w fabryce Tow.
Ak. Z. Gayera w Łodzi 675-2

Do wynajęcia

Pośredniczy duży pokój z we-
randą i ogrodem do wynajęcia
zaraz, bez odstępnego, tylko
za remont. Oferty do adm. Roz-
woju pod „Remont” 354-3

Destylator

były, samodzielnny, poznaczył,
kawaler lat 40, obeznany z
wszelką fabryką i likierów na
korzeniach poszukuje posady
jako kierownik techniczny. Wie-
domość proszę skierować: So-
chaczew, ul. Trojanowskich
41/2. 344b

Kupuje

placę 200 proc. drożej za bry-
lanty, złoto, srebro i biżuterię,
złoty sztuczne, garderobę i szta-
le czarne. Zachodnia 52, naprze-
ciw lombardu, i p. L. Milich.

Pół domu

do sprzedania na ul. Miłczej
Szczegóły A. Biegański Gdań-
ska 64. 332-3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 180.000 mk., za tekstem 120.000 mk., zwyczajnie 80.000 mk., wśród drobnych 100.000 mk., nekrologi 120.000 mk., ko-
munikaty 120.000 mk., za wiersz milimetryowy 10 b jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk., za wyraz duże litery 500.000 mk.
dla poszukujących pracy 40.000 mk., najmniejsze ogłoszenie 50.000 mk. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil. strona 6 lamy, zwyczajnie 5 gr.
za wiersz milim. strona 5 lamów. Tabela i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia
przyjmuje się do godz. 6-ej po 6-ej dolacza się 50 proc. Za terminowe wycofanie ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka opowiaduje jeszcze
przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można za darmo w Zgierzu a p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Wajner.